Nr 186. ROK 1838. PIĄTEK 17 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.



IMIONA RZYMSKIE
Jutro Heleny Szwed. M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Bolesław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze paryzkiéj	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 4" 758	† 8°, 5	3 ' 64	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
16 2	5, 655	+ 12. 8	3, 20	Zpn. zachodni mocny	"	
10	6, 146	† 9, 4	3. 64	Pł zachodni słaby	"	

Część Urzędowa.

Nro 3700.

OBWIESZCZENIE.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w depozycie Trybunału tutejszego znajduje się oblig na summę 1112 złp. 29 gr. do massy Józefa Monties w roku 1819 zmarłego, należący, hypotecznie zabezpieczony, jak niemniej procenta od téjże summy przypadłe, gdy z akt pertraktacyjnych massy téj nie można powziąść wiadomości o sukcessorach rzeczonego Józefa Monties, przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego wzywa niniejszém interesowanych lub prawo do spadku po Józefie Monties mieć mogących, aby w terminie trzech miesięcy od daty ogłoszenia rachować się mających z stósownemi dowodami zgłosili się, w przeciwnym razie spadek za bezdziedziczny uważany, na skarb W. M. Krakowa przyznanym zostanie.

W Krakowie dnia 13 lipca 1838 r.

Sędzia Prezydujący
Dudrewicz.

(3r.) Sekr. Tryb. *Librowski.*

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— *Paryż 7 Sierpnia.* —

Wczorajszy *Monitor Paryzki* zapewnia, że pogłoski o niebespiecznej słabości Króla są zupełnie bezzasadne. Monarcha nigdy niemiał się lepiéj jak teraz.

Dzienniki paryzkie zawierają następujące wiadomości z Hiszpanii:

— *Bajonna 37 Lipca.* —

Don Carlos i jenerał Maroto, otoczeni licznym sztabem i oddziałem konnicy, odbyli przegląd ośmiu batalionów piechoty i dwóch szwadronów jazdy, stojących w okolicy Estelli. Resza wojsk karlistowskich pod roz-

kazami jenerała Taragual, udała się ku Pampelunie, dla uważania poruszeń kolumny krystynistowskiéj, zagrażającéj linją bojową pod Znbiri.»

Gazeta Francyi donosi od granicy hiszpańskiej, że baron Meer dla braku żywności opuścił znowu Solsonę; i że podczas odwrotu attakowany był i pobity przez hrabiego Espagne, który zabrał mu wszystkę artylleryą.

Dzienniki madryckie donoszą, że znany jen. Romarino, niemogąc otrzymać żadnego umieszczenia w wojsku królowéj, — opuścić ma Hiszpaniją w chęci powrócenia do Francyi. Podług doniesień z Saragossy pod d. 29 lipca, jenerał Villareal powołany został do głównéj kwatery D. Carlosa, dla otrzymania dowództwa w prowincyach powstałych za sprawę króla.

— *Dnia* 8 *Sierpnia* —

Arcyxiąże Fryderyk Austryacki przyjmowany był dnia 2 i 3 b. m. z wielką okazałością i honorami w Tulonie, dokąd przybył na fregacie *Guerriere*. Dnia 4 raczył odbydź przegląd wojsk linijowych garnizonu i zwiedzić zbrojownię. Na dzień 5 zarządzono w pałacu prefektury wielki bal, dla dostojnego gościa.

Depesza Telegrafiezna donosi dziś z Saragossy pod dniem 2 sierpnia: «Cabrera »uderzył dnia 27 lipca na jenerała San Mig»nel pod Orcajo; potyczka rozstrzygnioną zo»stała zazajutrz dnia 28 przybyciem jenerała »Oraa, na korzyść krystynistów; karliści byli »ścigani do *Moreli*, które to miejsca attako»wane była zarazem przez krystynów. Urzę»dowéj atoli wiadomości, nieotrzymano jeszcze »w Saragossie.» —

Donoszą z Madrytu pod dniem 1 sierpnia, że całe wojsko odwodowe, o mało co wytrute niezostało; rzecz się tak ma. Jenerał Narwaez zażądał w pewném mieście prowincyi Manchy 3000, racyi wina, które na szczęście pokazało się dość jeszcze na czas, że było zaprawione trucizną. Piętnaście osób, które należały do téj zbrodni, natychmiast rozstrzelano.

— *Od granic hiszpańskich dnia* 4 *Sierpnia*. —

«Espartero, (hrabia Luchano,) nagrodziwszy się przez 25 dni zdobyciem Estelli, — poszedł z wojskiem swojem do Calahorry, zkąd ma zamiar wspierać jenerała Oraa, i zasłaniać Kastyliją. W skutku tego, Don Carlos opuścił dnia 30 Estellę i udał się do Segura, gdzie znajdował się jeszcze dnia 2 sierpnia, i skąd ma podobno zamiar pójśdź do Onate.

Sentinelle des Pyrenées z dnia 4 donosi, że dowódca karlistowski Balmaseda, na czele 300 ludzi, opanował dnia 22 z. m. miasto Cuellar w staréj Kastylii.

Papiery hiszpńskie 5 procentowe na giełdzie paryzkiéj dnia 7 spadły na 22¼, — w Frankforcie zaś dnia 10 na 11⅛.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Warszawa* 11 *Sierpnia*. —

N. Cesarz i Król, w skutek przedstawienia Namiestnika królestwa, raczył najłaskawiéj dnia 27 czerwca (9 lipca) udzielić następujące rangi: członkowi kommissyi rządowéj sprawiedliwości, radcy stanu Starynkiewiczowi, rzeczywistego radcy stanu; pomocnikowi naczelnika wydziału w kancellaryi namiestnika, radcy nadwornemu Jewieckiemu, radcy kolegialnego; radcy honorowemu Piotrowskiemu; 9ej klassy Miropolskiemu i radcy honorowemu Biernackiemu, assessorów kolegialnych; kolegialnemu registratorowi Kamionowskiemu, sekretarza gubernialnego; dozorcy policyi wykonawczéj wydziału śledczego, Hieronimowi Graas 14éj klassy. — Z mocy Najwyższéj decyzyi tejże daty radca kollegialny Szulc, otrzymał tytułem pensyi dożywotniéj, po 1000 rubli assygn. rocznie.

— *Paryż* 30 *Lipca.* —

Przed sądem policyi poprawczéj stawiono człowieka oskarżonego o oszustwo, ponieważ na targu publicznym opowiadał łatwowiernemu tłumowi, że cesarz Napoleon nie umarł, ale i owszem znajduje się przy dobrem zdrowiu we Francyi, a nawet w saméj stolicy, gdzie żyje teraz w ukryciu, ale przyjdzie niebawnie czas, że się pojawi. Sąd uznał oskarżonego niewinnym, ponieważ pokazało się, że na nikim pieniędzy nie wyłudzał ani wymuszał, ale odbierał to tylko co mu dobrowolnie dawano. Kilkunastu z powołanych świadków powiedziało. »Prawda, że dawaliśmy mu pieniądze; ale dawaliśmy je z dobréj chęci, bo i nasze przekonanie mówi nam, że cesarz żyje jeszcze i powróci. Człowiek tak wielki nie umiera.« Może to służyć za skazówkę uczonym, jakim sposobem powstały powieści wieków średnich, jakim sposobem wykształcała się alegoryczna mowa poezyi w ustach ludu, i jakim sposobem miejsce prawdy, zajęły poetyczne fikcye.

— *Dnia* 2 *Sierpnia.* —

Dnia 30 zeszłego miesiąca, xiężna Marya Wirtembergska, córka królewska, powiła szczęśliwie syna, któremu dano imiona Filip Alexander Maria Ernest; — xiężna ma się jak najlepiéj.

Marszałek Soult, wrócił dnia wczorajszego wieczorem już późno bo około godziny 11 do Paryża. Dziś rano udał się do Neuilly, gdzie miał posłuchanie u króla. — O przybyciu marszałka do Havre, donoszą: «Dnia 30 wieczorem zawinął marszałek Soult do Havre na pokładzie okrętu *Meteor.* Przyjęcie jakiego doznał, niebyło odznaczające. O godzinie 4 sygnalizowano przybycie statków parowych *Meteor* i *Phaeton* na których znajdowały się osoby do orszaku poselstwa należące. Wywieszono trój-kolorowy proporzec na wieży Franciszka I. oddział grenadyerów i woltyżerów udał się na miejsce lądowania, a za niemi tłum ludu dla powitania marszałka. O godzinie 7 wysiadł na ląd i udał się w towarzystwie komendanta tudzież oficerów wyższych do pałacu admiralicyi gdzie były dla niego i jego orszaku, już przygotowane pokoje. W chwili, w któréj marszałek oddalał się z pokładu, dano salwę ze statków *Meteor* i *Phaeton*, ale działa lądowe nie odpowiedziały na nią. Zdaje się, iż władzom w Havre, nieudzielono rozporządzeń względem jakiego bądź przyjęcia szczególnego. Oficerowie załogi i maryoarki, oddali mu tego jeszcze wieczora uszanowanie swoje; ze strony władz cywilnych nie było nikogo a przynajmniéj w urzędowym stroju; dopiero znacznie późniéj oddali mu wizytę prezydent miasta i podprefekt, ale obadwa nie z urzędu. Marszałek zdawał się urażony podobném zaniedbaniem, jakoż zaraz rano dnia następnego o godz. 7 puścił się w dalszą drogę do Paryża w towarzystwie obudwóch margrabiów Dalmacyi i Mornay, xiążąt Bassano i Vicenza, oraz adjutanta swego pułkownika Dinan. Reszta orszaku poselskiego, wyruszyła za nim w pięciu pojazdach. W saméj rzeczy, podobna obojętność w ojczyźnie, odbija mocno obok hucznego i pełnego zaszczytów przyjęcia doznanego u obcych, nie wyłączając ostatniego przy oddaleniu się z Sheernes. Miałyżby prawdę pisać te dzienniki, które chociaż niedawano im wiary, donosiły przecież, że marszałek w nienajlepszéj łasce zostaje u dworu?

Przy odkopywaniach przedsiewziętych podczas reparacyi kościoła katdralnego w Rouen, odbywającéj się pod kierunkiem znanego badacza starożytności pana Deville, odkryto temi dniami w chórze niedaleko stopni idących do wielkiego ołtarza, skrzynkę złożoną tam przed 539 laty, z sercem króla Richarda Lwie-serce zwanego. Wewnątrz tejże nie znaleziono nic więcéj jak tylko zbutwiałe płótno, a na samym spodzie, czerwo-

nawy kawałek jakiéjś rogowéj substancyi. Zdaje się, że robiono już w tym grobie poszukiwania, niebyło bowiem złotéj puszki, o któréj wspominają kroniki. Znaleziono także i posąg Richarda, ale bez rąk i z twarzą nieco uszkodzoną. U jego nóg spoczywa lew prześlicznéj roboty.

Według doniesień z Tulonu 25 lipca, admirał Gallois uważający z swoją eskadrą poruszenia floty tureckiéj na morzu Sródziemném, przybył wraz z tą ostatnią przed Tunis, gdzie przyłączył się do niego, stojący tamże pod rozkazami admirała Lalandę, okręt liniowy *Jena*. W porcie tulońskim panuje czynność nadzwyczajna; nieustannie wpływają i wypływają okręty i statki parowe lub wojenne, to do Algieru to na Wschód. Telegraf jest w nieustającem poruszeniu. Z niecierpliwością wielką oczekują dalszych doniesień z morza Sródziemnego, gdzie znajdują się naprzeciw siebie aż cztéry floty razem, to jast angielska, francuzka, turecka i egipska.

— *Londyn* 28 *Lipca*. —

Na posiedzenie izby wyższéj dnia wczorajszego, przybyła deputacya izby niższéj, w celu porozumienia się w opdzielnym komitecie względem niektórych dodatków, poczynionych przez izbę wyższą do bilu o ubogich w Irlandyi, zdawało się bowiem izbie niższéj, że lordowie wdzierają się w jéj atrybucye, mianowicie co do dyspozycyi funduszów publicznych. Rezultat konferencyi był ten, że po otrzymanych wyjaśnieniach ustąpiła izba niższa od zwych zarzutów, a tak bil rzeczony, aby być prawem obowiązującem, niepotrzebuje jak tylko potwierdzenia królewskiego.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 *do dnia* 17 *Sierpnia.*

Jordan Hermolaus, Silew Kapitan W. R. z Polski; — Mielik, Sanguszko xiężna, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Bobrowska Honorata hr., Milkowska, do Galicyi.

Doniesienia.

UWIADOMIENIE LITERACKIE.

Do księgarni niżéj podpisanego nadszadł z Lipska 1szy poszyt *Nowego Testamentu* z drzeworytami bardzo pięknemi za nadzwyczajną tanią cenę złp. 1. Osoby życzące sobie to dzieło prenumerować raczą się zgłosić po takowe.

D. E. *Friedlein.*

Podpisana ma honor polecić się łaskawym względom szanownéj publiczności i zarazem oznajmić, iż z mocy upoważnienia Rządu W. M. Krakowa jako w dowody kwalifikacyjne opatrzona i w dobór nauczycieli, z dniem 1 września r. b. przy ulicy Szewskiéj w gminie III. pod L. 327 na drugim piętrze, otwiera pensyą płci żeńskiéj na któréj język polski, francuzki i t. p. umiejętności, a mianowicie język niemiecki, roboty kobiece różnego rodzaju i krawieczyzna udzielane będą.

Kraków d. 9 sierpnia 1838 roku.

(2r.) K. *Lipińska.*

Zawiadamia się szanowną publiczność, iż ogród Towarzystwa Strzeleckiego na Wesoły, jest z wolnéj ręki do wypuszczenia w trzech-letnią dzierżawę od ś. Michała r. b. Osoby życzące sobie téj dzierżawy, udać się mogą do Prezydującego w tém towarzystwie po dalsze objaśnienie. (2r.)

Syndycy upadłego handlu pod firmą Herszli Koplika zawiadamiają chęć kupna mających iż na dniu 27 b. m. i r. i w dniach następnych w domu pod L. 72 w Żydowskim mieście stojącym, odbędzie się publiczna licytacya wszelkich towarów bawełnianych, jedwabnych, wełnianych, różnych ruchomości jako stolarszczyzny, sukien, bielizny, porcelany, i tym podobnych rzeczy do upadłego handlu Herszli Koplika należących. (1r.)

Kraków d. 16 Sierpnia 1838 r.

Platzer.

S. *Westwalewicz.*

Die Kunst-Gallerie aus Wien

Ist Montag den 27sten August zum letzten male zu sehen, und findet keine weitere Verlängerung statt.

Der Eintrittspreis ist sowohl für Kinder als Erwachsenen ohne Unterschied 15 gr.